

(Corriere dello Sport - M. Filacchione) Niech nikt nie waży się tknąć Mickyego. Czy też przynajmniej, zrobimy wszystko co możliwe by go zatrzymać. Na pewno strategia Romy jest nieco bardziej złożona, ale podstawy pozostania Mkhitaryana w Trigorii są mniej więcej właśnie takie.

Ormianin od razu uzyskał dobry feeling ze środowiskiem Giallorossich. Jest ceniony zarówno ze względu na swoją karierę jak i swoją profesjonalną i ludzką dostępność dla nowych kolegów. Byłby gotowy pozostać za "jedyne" 3,5 mln euro rocznie, ustalone na początku sezonu, gdy Arsenal gwarantował mu dwa razy tyle. Przy okazji Arsenalu: prawdziwą przeszkodą jest angielski klub. Według tamtejszej prasy w ostatnich dniach Roma złożyła kilka "sucky bids", co tłumaczy się na "kiepskie oferty".

Wyłożyła na stół nieco ponad 10 mln funtów, aby nabyć gracza na zasadzie transferu definitywnego, spotykając się z brakiem zgody Kanonierów, którzy nie zamierzają zejść poniżej 20 mln euro. Alternatywą jest odnowienie wypożyczenia, które jednak musiałoby zostać poprzedzone przedłużeniem umowy gracza z angielskim klubem, gdyż ta wygasa w 2021 roku. Niewykluczona jest interwencja Raioli, agenta Ormianina, który ma świetne relacje z klubem Giallorossich, aby ułatwić operację.

Autor: abruzzo